

# Wójcik, Zbigniew J.

---

"Riepriessirowannyje gieologii.  
Biograficzeskije materiały",  
Moskwa-Sankt Pietierburg 1995 :  
[recenzja]

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 42/1, 161-163

---

1997

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



powtarzać za autorem to, co przedstawił w zwięzłym ujęciu. Jest to problematyka interesująca chemików z wykształceniem akademickim i bardzo nielicznych spośród też nielicznych historyków subdziedziny chemii w Polsce. Sądzę, że opracowanie profesora Wiesława Kaweckiego stanowić może znaczący punkt wyjścia dla kogoś, kto pokusi się o obszerniejsze przedstawienie dokonań Józefa Zawadzkiego w monograficznym ujęciu na tle dziejów subdziedziny chemii, rozwijanej nie tylko w Polsce, ale i poza jej granicami.

### Przypisy

<sup>1</sup> S. B r e t s z n a j d e r : *Józef Zawadzki (1886–1951). Zarys życia i działalności*. „Roczniki Chemii” 1951 R. 25 s. 147–161; S. B r e t s z n a j d e r , S. W e y c h e r t : *Józef Zawadzki (1886–1951)*. „Przemysł Chemiczny” 1958 R. 37 s. 302–305.

<sup>2</sup> P o r . S . Z a m e c k i : *Józef Zawadzki. W 110. rocznicę urodzin*. „Przemysł Chemiczny” 1996 nr 7 s. 267–268.

Stefan Zamecki  
(Warszawa)

*Riepriessirowannyje geologii. Biograficzeskije materiały*. Wydanie wtore, isprawlennoje i dopołniennoje. Moskwa-Sankt Pietierburg 1995. [Wyd.] Komitet Rossijskoj Fiedieracyi po Geologii i Izpolzowaniju Niedr, Wsierosijskij Nauczno-issledowatielnyj Geologiczeskij Institut imienia A.P. Karpinskogo, Wsierosijskij Institut Minieralnogo Syrija, Sank-Pietierburgskoje Obszczestwo „Memorial”, Sankt-Pietierburgskij Gosudarstwiennyj Gornyj Institut, 210 s.

Książkę poprzedzają *Słowa pamięci*, podpisane przez akademika Rosyjskiej Akademii Nauk A.D. Szczegłowa. Stwierdził on m.in., że jest to „[...] książka specjalna. Książka straszna i tragiczna. Książka pamiątkowa. Zawarto w niej losy 694 osób, pracujących w organizacjach geologicznych byłego Związku Radzieckiego, represjonowanych w różnych latach. Jest to fragment historii naszej Ojczyzny, gorzki i okrutny [...]. Książka stanowczo stwierdza: powrotu do przeszłości nie będzie!”.

113 osób nadesłało materiały do książki. Zestawił je mniejszy zespół pod redakcją W.P. Orłowa w składzie: A.N. Jerimiejew, E.M. Zabłockij, S.A. Rudenko i A.D. Szczegłow, wspierani przez geologów z różnych miast byłego Związku Radzieckiego: Petersburga, Moskwy, Uchty, Tomska, Norylska, Magadanu, Kazania, Kijowa, Chabarowska (W.I. Remizowski, Polak, badacz geologii Dalekiego Wschodu), Tirospolu. Wiele z wymienionych miejscowości to skupiska łągrowskie,

w których wykorzystywano represjonowanych geologów w komórkach rozpoznania miejscowych kopalin.

Książka *Riepriessirowanije geologii* to przede wszystkim spontaniczny wyraz rosyjskich środowisk geologicznych pamięci tym, których jedynym przewinieniem w stosunku do władzy radzieckiej było to, że chcieli uczciwie pracować dla dobra własnego kraju. Do więzień i łagrów wielu dostało się pod zarzutem szpiegostwa bądź zaniżania wysokości zasobów kopalń. Sądy wojskowe i cywilne, a zwykle tylko osławione trójki NKWD, skazując aresztowanych nie trzymały się jakiegokolwiek regulaminu: niektórych geologów likwidowano niemal natychmiast, na innych wydawano wyrok śmierci już podczas pobytu w łagrze (np. Stepan Rudnycki). Czasem wybitnych specjalistów kierowano do łagrów zajmujących się wyrobem w tajdze, ale – i stosunkowo często – kierowano ich do obozów przy kopalniach apatytów (m.in. Afrikan Krisztoforowicz) i węgla (m.in. Piotr Polewoj, ojciec Borisa, znanego historyka nauki). Zresztą praca geologiczna w łagrze nie wszystkim dawała możliwość przetrwania tej swoistej zsyłki. Jak się wydaje, NKWD na Półwyspie Kola zorganizowało specjalny łagier dla uczonych i geolodzy przebywali tam łącznie ze specjalistami z innych dziedzin.

Więziono wybitnych specjalistów (m.in. Władimir Wiernadski, Afrikan Krisztofowicz, Rudolf Samojłowicz) oraz początkujących geologów. Zwykle łączono ich działalności z jakimiś „sprawami” lub „grupami”, które znane są tylko historykom Rosji (nie podano bliższych danych na ten temat). Praktycznie wszystkich rozstrzelanych po 1956 r. rehabilitowano. Tym, którzy przeżyli zezwolono na pracę w wyuczonych zawodach, na ogół na głębokiej prowincji.

Represjonowano przeważnie Rosjan (bądź Żydów rosyjskich). Życie straciło bądź opłacało pobyt w więzieniach i łagrach także wielu etnicznych Niemców, Polaków, Ukraińców, a nawet jeden Węgier uwięziony w końcu drugiej wojny światowej. Wśród Polaków wymieniono tylko tych, którzy pozostali po pierwszej wojnie światowej w ZSRR (m.in. Konstanty Wołosowicz, syn Konstantego). Zaraz po drugiej wojnie światowej uwięziono jednak wielu Polaków z republik nadbałtyckich (m.in. urodzony w Kownie Aleksander Wojtowicz) oraz Białorusi i Ukrainy. Zespół przygotowujący słownik nie dotarł do materiałów więzionych w ZSRR: Bronisława Halickiego (Wilno), Mariana Kamieńskiego i Zdzisława Pazdro (Lwów).

Dodajmy, że w wielu biogramach sprostowano nieścisłości najnowszych encyklopedii radzieckich. Tak np. Rudolf Samojłowicz – światowej sławy badacz Arktyki – został rozstrzelany 4 marca 1939 r., a nie w 1941 r. jak to podano w haśle najnowszego wydania wielkiej encyklopedii radzieckiej (wiedząc zresztą, iż został zrehabilitowany w 1957 r.). Nie zawsze osiągnięto ten stopień precyzji w biogramach specjalistów aresztowanych w innych republikach. Przy nazwisku Rudnickij Stepan (Stefan) Lwowicz podano tylko rok urodzenia: 1877. Jego biogram istnieje w *Polskim słowniku biograficznym*, także bez ścisłej daty śmierci. Ukazała się jednak w 1993 r. we Lwowie książka Olega Szablilja pt. *Akademik Stepan Rudnycki*.

*Fundator ukraińskiej geografii* z dokładną datą kaźni: 3 XI 1937 r. Warto może dodać, że badaczowi temu w więzieniu śledczym, a później w łagrze zezwalano na pisanie podręczników i fragmenty rękopisów NKWD miała przekazać rodzinie.

Rok 1937 – jak wskazują liczne biogramy – to rok wzmożonej represji nauczonych. Znamy ten problem m.in. z różnych publikacji o losach biologów w ZSRR. Represje objęły także w dużym stopniu geologów i z pewnością miało to znaczenie gospodarcze. Aresztowano wówczas m.in. Dmitrija Muszkietowa (rozstrzelany w 1938 r.), ucznia Karola Bohdanowicza, jednego z najlepszych specjalistów z zakresu geologii złożowej.

Do książki dołączono spis literatury (s. 193–199) oraz indeks nazwisk (s. 200–207).

Książka *Riepriessirowanyje gieologii* pobudza do głębokiej refleksji nad meandrami najnowszej historii, także w Polsce. Dotychczas bowiem nie mamy podobnego opracowania, choć wiemy że Antoni Łaszkiwicz przebywał w więzieniu dziewięć i pół roku i nie był wyjątkiem wśród geologów.

Zbigniew J. Wójcik  
(Warszawa)

Teresa Suleja: *Uniwersytet Wrocławski w okresie centralizmu stalinowskiego 1950–1955*. Wrocław 1995 Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 320 + 1 nlb. s., 25 ilustr. w tekście.

Pięćdziesięciolecie polskiego uniwersytetu we Wrocławiu dało asumpt do wydania kilku okolicznościowych publikacji. Pośród nich wyróżnia się książka Teresy Suleji o wrocławskiej wszechnicy w okresie narastania w niej stalinizmu, w latach 1950–1955. Autorka w swej pracy korzystała nie tylko z druków na ten temat, ale także z relacji uczestników omawianych przez Nią wydarzeń oraz prawie nieeksploatowanych dotąd archiwali. Nie do wszystkich jednak zdołała dotrzeć; materiały dawnego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego okazały się niedostępne.

Monografia składa się z następujących rozdziałów: *Przekształcenia strukturalne i ich organizacyjne konsekwencje; Nauka pod ciśnieniem ideologii; Jakość, czy sprawność nauczania; Od represji do celebry. Życie polityczne na Uniwersytecie Wrocławskim; Organizacje młodzieżowe*. Swe wywody rozpoczyna T. Suleja od przypomnienia, że reaktywowane bądź nowokreowane uczelnie w Polsce w 1944 i 1945 r. opierały się na ustawach i wzorach II Rzeczypospolitej. Na tych też zasadach od 24 sierpnia 1945 r. organizowano Uniwersytet i Politechnikę we Wrocławiu. Przez kilka lat stanowiły one organizacyjną, częściowo i dydaktyczną symbiozę. Obie szkoły posiadały wspólnego rektora prof. Stanisława Kulczyńskiego, który choć popierał ustrojowe w Polsce przemiany, nie cieszył się zaufaniem partyjnych kolegów. W KW PZPR we Wrocławiu utrzymywano, że jest to „chytry